

**ZYGMUNT BAUMAN**

19 listopada 1925 – 9 stycznia 2017



9 stycznia 2017 roku odszedł Profesor Zygmunt Bauman, jeden z najważniejszych intelektualistów XX i XXI wieku, wybitny badacz przemian współczesnego świata, laureat prestiżowych nagród i wyróżnień, twórca doceniany zarówno przez przedstawicieli nauk społecznych i humanistycznych, jak i szerszą publiczność. Pracą naukową zajmował się przez z górą sześć dekad. Napisał ponad siedemdziesiąt książek i kilkaset artykułów naukowych, z których wiele na dobre zmieniło sposób myślenia o współczesności oraz sposobach jej badania. Podejmował się analiz z zakresu: socjologii polityki, teorii kultury, filozofii nauki, problemu Zagłady, przekształceń nowoczesności i ponowoczesności, myśli etycznej, globalizacji, konsumpcjonizmu, utopii i dystopii itp. Trudno *de facto* znaleźć obszar problemowy, który na jakimś etapie jego życia nie byłby przedmiotem jego refleksji. Był humanistą w klasycznym rozumieniu tej kategorii, a zarazem też socjologiem publicznym.

Bauman urodził się w 1925 roku w Poznaniu, w drobnomieszczańskiej rodzinie żydowskiej. W dzieciństwie i wczesnej młodości jego rodzina borykała się zarówno z problemami finansowymi, jak i przejawami postaw antysemickich.

Na początku II wojny światowej uciekł z rodziną na wschód, do Związku Radzieckiego. Tam kontynuował edukację na poziomie szkoły średniej i rozpoczął studia korespondencyjne z dziedziny fizyki, których jednak nie było mu dane dokończyć. W 1944 roku wstąpił do 1 Armii Wojska Polskiego, wraz z którą przeszedł szlak bojowy do Berlina. Po wojnie związany był przez kilka lat ze strukturami wojskowymi.

Studia rozpoczął w trybie wieczorowym w roku 1948 na Akademii Nauk Społecznych i Politycznych. Tam narodziło się i rozwijało jego zafascynowanie socjologią, filozofią i historią społeczną. Tę wiedzę nabywał podczas filozoficznych studiów magisterskich na Uniwersytecie Warszawskim, gdzie jego nauczycielami byli między innymi Leszek Kołakowski, Bronisław Baczko, Tadeusz Kotarbiński i Julian Hochfeld. Potem do grona jego mistrzów dołączył Stanisław Ossowski. Pod kierunkiem Hochfelda rozpoczął pracę asystenta w Zakładzie Materializmu Historycznego. Z jednostką tą oraz powstałymi z jej przekształceń Katedrami – Socjologii Stosunków Politycznych, Socjologii 2 i Socjologii Ogólnej – związany był przez cały, piętnastoletni okres działalności naukowej na UW.

Bauman obronił w roku 1956 pracę doktorską poświęconą brytyjskiemu socjalizmowi. Cztery lata później uzyskał habilitację na podstawie rozprawy zatytułowanej: *Klasa – ruch – elita. Studium z dziejów angielskiego ruchu robotniczego*. W trakcie pracy na UW napisał kilkanaście książek i kilkadziesiąt artykułów naukowych. Początkowo jego zainteresowania badawcze dotyczyły głównie socjologii polityki. Potem skoncentrował się na badaniu kultury, w znacznym stopniu przyczyniając się do rozwoju teoretycznej refleksji nad tą kategorią w polskiej socjologii. W kolejnych latach pozycja Baumana w środowisku akademickim i jego strukturach znacząco rosła. W roku 1961 został założycielem i pierwszym redaktorem naczelnym „Studiów Socjologicznych”. Rok później, w związku z wyjazdem Hochfelda do Paryża, przejął kierowanie jego katedrą. W jej ramach, w roku 1967, założył Pracownię Antropologii Polski Ludowej. W miarę upływu czasu był coraz bardziej krytyczny wobec ówczesnej ideologii, stając się jednym z czołowych polskich przedstawicieli rewizjonizmu. W roku 1968, wskutek wydarzeń marcowych, został relegowany z Uniwersytetu Warszawskiego, a wkrótce potem zdecydował się na emigrację.

Początkowo wyjechał do Izraela, gdzie wykładał na Uniwersytecie w Tel Awiwie. W roku 1971 przyjął stanowisko profesora na University of Leeds. Tamtejszym Instytutem Socjologii kierował do czasu swej emerytury w roku 1991. W tym czasie jego zainteresowania badawcze skoncentrowane były na takich kwestiach, jak: teoria kultury, przeobrażenia społeczeństw socjalistycznych, socjologia i filozofia nauki, transformacje myśli socjalistycznej, praktyki dyscyplinarne, analiza kondycji nowoczesnej i ponowoczesnej, a także problematyka Zagłady. Tej ostatniej kwestii poświęcił w 1989 roku książkę

*Nowoczesność i Zagłada*, którą uhonorowano nagrodą im. Theodora Adorna. Jakkolwiek w tym czasie zdobywał coraz większe uznanie na arenie światowej, to w Polsce od roku 1968 do czasu transformacji jego twórczość była niemal zupełnie nieznaną.

Przejście na emeryturę nie tylko nie spowodowało spowolnienia jego aktywności naukowej, ale zdecydowanie ją wzmożyło. W latach dziewięćdziesiątych XX wieku uznawany był za jednego z najwybitniejszych analityków ponowoczesności. Prowadził badania dotyczące wyłonienia się tej formacji, szans, jakie z sobą niosła, a także związanych z nią zagrożeń. W tym czasie stworzył swą koncepcję etyki ponowoczesnej, będącej wyrazem jego przekonania, że w świecie, w którym nastąpiło zwolnienie żelaznego uścisku kodeksów normatywnych, nastąpiła szansa na rozwój jednostkowej jaźni moralnej. Z drugiej jednak strony wskazywał, że dowartościowanie indywidualizmu i rozwój kultury konsumpcyjnej stanowią istotną przeszkodę na drodze do wyłonienia się odpowiedzialności za Innego. Z czasem coraz większy nacisk kładł na analizę problemów współczesnego świata.

W roku 2000 Bauman ostatecznie odciął się od ponowoczesnego nurtu w myśli społecznej i zaczął rozwijać teorię płynnej nowoczesności. Miała ona znamionować to, że proces modernizacji – konstytutywny dla cywilizacji zachodniej od XVIII wieku – uległ współcześnie znaczącej transformacji. Koncepcję dążenia do doskonałego ładu zastąpiła wizja ciągłej zmienności, a kolektywny wymiar przeobrażeń uległ deregulacji i prywatyzacji. Opisywał postępy procesu „upłynnienia” na przykładzie: relacji międzyludzkich, struktur społecznych, tożsamości indywidualnych, instytucji politycznych, przeobrażeń kulturowych itp. Analizował mechanizmy tworzenia się ponadnarodowych struktur, a także – w ostatnich publikacjach – czynniki świadczące o ich osłabieniu. W wydanej tuż po śmierci *Retrotopii* pisał o tym, jak strach przed przyszłością wzmacnia dziś poczucie nostalgii.

Gdyby za pośrednictwem – szczególnie bliskiego Baumanowi – metaforycznego języka zobrazować jego drogę twórczą, można by posłużyć się obrazem drzewa o rozrastających się słojach. Jakkolwiek prowadził swoje analizy na gruncie bardzo różnych nurtów badawczych i paradygmatów, to zawsze pozostawał wierny ramom poznawczo-wartościującym myśli marksistowskiej. Co więcej, w całej jego twórczości można wyróżnić zagadnienia, które wciąż na nowo poddawał eksploracji. Podkreślał zawsze dwa z nich: kwestię społecznie generowanego cierpienia i problematykę kultury. Wskazując na powiązania między różnymi etapami jego pracy naukowej trzeba także unaocznic to, że już w jego najwcześniejszych – pisanych w Polsce – publikacjach można odnaleźć załączki koncepcji, które rozwijał w badaniach transformacji nowoczesności. Dotyczy to na przykład problematyki indywidualizacji, ambiwalencji kulturowej czy heterogenizacji społecznej.

Bauman był przedstawicielem socjologii zaangażowanej. Uważał, że obok pracy badawczej intelektualista powinien w poczuciu odpowiedzialności za kondycję świata podejmować działania wiodące do jego przeobrażenia. Konkretnie sposoby, w jakie starał się realizować to założenie, zmieniały się w miarę upływu czasu, jednakże zawsze wiązały się z dowartościowaniem myślenia krytycznego i alternatywistycznego. Bauman przedstawił na łamach swych publikacji zarysy koncepcji, które miały stanowić odpowiedź na wyzwania współczesnego świata. Warto wśród nich wyszczególnić zwłaszcza idee: socjalizmu jako „utopii w działaniu”, etyki ponowoczesnej, ożywienia sfery publicznej i globalnej wspólnoty politycznej. Wizje te nie miały charakteru konkretnych, szczegółowo zdefiniowanych rozwiązań, lecz ogólnych założeń, mogących stanowić podstawę przyszłych zmian.

Z zaangażowanym statusem jego socjologii związany był język, jaki stosował w wielu publikacjach, zwłaszcza tych pisanych już na emeryturze. Chcąc dotrzeć ze swym przekazem do jak najszerszej publiczności, a jednocześnie też czynnie uczestniczyć w dyskusji na temat problemów obecnej kondycji i możliwości ich rozwiązania, pisał często w sposób daleki od naukowego żargonu. Posługiwał się środkami retorycznymi, nieczęsto stosowanymi na gruncie nauki, takimi jak metafory, opozycje binarne i hiperbole. Z jednej strony chciał w ten sposób kierować uwagę na wyzwania płynnonowoczesnego świata, z drugiej zaś pragnął oddziaływać na rozwój wyobraźni socjologicznej. Obok prac naukowych pisał eseje i felietony, gdzie występował jako „tłumacz” współczesnego świata. Jego teksty – podobnie jak wystąpienia i wykłady otwarte – cieszyły się olbrzymim zainteresowaniem publiczności.

Przez całą swą pracę naukową Bauman przyjmował szeroką definicję socjologii, jako „dialogu z ludzkim doświadczeniem”. Twierdził, że wszelkie próby nakreślenia granic tej dyscypliny są nieuzasadnione. Często sięgał do badań i analiz prowadzonych przez historyków, kulturoznawców, politologów, psychologów, literaturoznawców, a nawet przyrodników i przedstawicieli nauk ścisłych. Pozwalało mu to patrzeć na rzeczywistość społeczno-kulturową z wielu perspektyw, dokonywać przekładu między poszczególnymi „językami nauki”, a także budować nowe siatki konceptualne. Cennym przedmiotem jego inspiracji była także literatura piękna; zapytany swego czasu o jedną książkę, którą wzięłby na bezludną wyspę, wskazał tom opowiadań Borgesa. Wielokrotnie też analizował dzieła sztuki, a przez pewien czas zajmował się hobbystycznie fotografią.

Na całym świecie opublikowano wiele prac poświęconych twórczości Baumana, a ich liczba z roku na rok rośnie. Organizowane są konferencje, sesje naukowe oraz spotkania, skoncentrowane na analizie prowadzonych przez niego badań. W roku 2010 na University of Leeds rozpoczął działalność The Bauman Institute – jednostka mająca rozwijać prace badawcze nad zagadnieniami

---

szczególnie mu bliskimi. Prace Zygmunta Baumana pozostaną niezastąpionym źródłem inspiracji dla przedstawicieli wszystkich nauk humanistycznych i społecznych. Wprowadzone przez niego kategorie pojęciowe, sposoby analizy rzeczywistości społeczno-kulturowej, a także diagnozy poszczególnych aspektów życia społecznego, na dobre weszły do annałów nauki. Zygmunt Bauman zostanie zapamiętany zarówno jako wnikliwy analityk współczesnego świata, krytyk wielu zachodzących w nim procesów, jak i ten, który rozbudzał nadzieję na jego zmianę.

*Dariusz Brzeziński*